Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 78. Lwów, Sroda dnia 12. Kwietnia 1922. Rok XL.

PRENU[MERATA]
Miesięczni[e] 440 Mk., z [odnoszeniem do do]mu 500 M[k.] w Polsce [...] tych pań[stw ...] Za zmian[ę adresu ...] ca[...]
Cena numeru [...]
Konto czekowe P. K. O. 146.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

[KURJ]ER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz nonpareli. Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologia" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk. Przed wstępnym 150 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne og[łoszenia] za każdy wyraz [...] Kupno sprzedaż od wyrazu [...] Mk. Korespond. pryw. i matr. od wyrazu 20 Mk. Cała stronica 30.000 Mk., pół stronicy 15.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna ósma na I. stronicy 20.000 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mk. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej. Ogłoszenia zagran. o 100% droż. „Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracji otwarta codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Prometeł", ul. Wójcik 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świetokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Pod znakiem rozdźwięku i despotyzmu.

W Genui rozpoczęła wczoraj konferencja międzynarodowa swe obrady. Przyjęta została ona z dość wielką nieufnością. Jednak pewnem jest, że Lloyd George, który powiedzieć radby „Genua — to ja" („Daily Chronicle"), nie ustąpi, póki nie osiągnie pewnych wyników, których nie określa bliżej. Lecz powszechnie wiadomo, że głównym jego celem jest rozbrojenie lądowe i uznanie sowietów.

Odrazu jednak zaznaczył premjer angielski, jak rozumie solidarność międzynarodową. Za jego sprawą państwa małej ententy i Polska nie zostały dopuszczone do konferencji wstępnych. Francja, która zrazu zagroziła usunięciem się od obrad wstępnych, wzięła w nich udział w końcu, mimo, że przedstawiciele Europy środkowej zostali odsunięci. To ustępstwo Francji zachęciło Lloyda George'a do odkrycia kart i wystąpienia otwarcie z despotycznym projektem Rady mocarstw, do której należałyby i Niemcy, ale z której wykluczone byłyby wszystkie pomniejsze państwa. Rada ta miałaby stanowić o wszystkiem. W ten sposób radby Lloyd George zapewnić sobie integralne przeprowadzenie planu swego, gdyż Francja musiałaby umilknąć wobec przewagi klijentów angielskich. Tak się na Francji mści ustępliwość w sprawie konferencji wstępnej, skąd po oświadczeniach tak stanowczych taka nagła zmiana: Czy dyplomatyczne ustępstwo za odpowiednią kompensatę, czy też zbyt pospieszny odruch niezadowolenia z powodu ostatnich obrad ryskich?

Deklaracja ryska została we Francji rozdmuchana i tendencyjnie przedstawiona jako żądanie bezwarunkowego uznania sowjetów przed konferencją. Wywołało to poważne niezadowolenie i wymagało szeregu sprostowań, które rozgorączkowanej opinji nie bardzo wystarczają.

Francja lęka się, aby kwestja uznania sowietów nie została zbyt wcześnie poruszona. Wyrazem solidarności całego narodu był tryumf parlamentarny pana Poincaré, który groził zgoła zerwaniem konferencji w razie przekroczenia planu ustalonego, ograniczającego się do kwestji ekonomicznych. Lloyd George wprawdzie zapowiedział, że rząd moskiewski musi dać gwarancje i uznać długi, ale państwowe przedewszystkiem, co do prywatnych koncesji i długów zgodzi się prawdopodobnie najchętniej na odszkodowanie. Przedwojenne koncesje prywatne, przewa-

Otwarcie konferencji genueńskiej.

Inauguracyjne przemówienie min. Facty. Sytuacja powojenna. Współpraca narodów: Rozbrojenia na lądzie. Utworzenie konsorcjum finansowego.

MOWA PRZEWODNICZĄCEGO:

Genua. (PAT). (Od specjalnego korespondenta). Obrady konferencji genueńskiej otwarte zostały przez włoskiego prezydenta ministrów Factę, który wygłosił przemówienie inauguracyjne. Premier włoski powitał delegacje wszystkich rządów, zebrane na konferencji i scharakteryzował pokrótce sytuację, jaka wytworzyła się w Europie po wojnie. Sytuacja ta polega na tem, że powrót normalnych warunków życia gospodarczego został uniemożliwiony. Wytworzył się brak zaufania między narodami, uległy również zniszczeniu zdrowe podstawy kredytu. Chwila obecna wymaga wielkich wysiłków, by mechanizm gospodarczy mógł być na nowo uruchomiony i normalny powrót handlowy umożliwiony na nowo przez wznowienie wymiany między narodami. Wobec tych ciężkich zadań poszczególne narody muszą zrozumieć swój obowiązek nawiązania łączności z innymi narodami i naprawienia wyrządzonych szkód. Stoimy przed koniecznością dokonania wielkiego dzieła odbudowania współpracy między narodami. Musi to być obecnie głównym celem polityki wszystkich narodów. Ten duch braterskiej współpracy powinien ożywiać wszystkie narody zebrane na konferencji. Wszystkie ludy powinny wytężyć wspólnie całą energię, by jak najrychlej odbudować współżycie.

W dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył minister Facta, że Włochy witają serdecznie jako gospodarz wszystkich delegatów, którzy w liczbie 454 zebrali się tutaj, ożywieni szlachetnym duchem dokonania tej pracy dla dobra całej ludzkości.

Porządek dzienny konferencji zawiera punkty o charakterze politycznym i ekonomiczno-finansowym. Obie te dziedziny trudno na razie od siebie oddzielić i trudno przeprowadzić między niemi granicę, granica ta jest bowiem zbyt subtelna. Dalej mówił premjer o obecnej polityce Włoch, która polega głównie na skierowaniu wszystkich wysiłków ku pacyfikacji świata. W tym duchu Włochy zgłosiły swój akces na konferencję. Świat, który tak niedawno powitał radośnie konferencje waszyngtońską, zwraca obecnie oczy na tę konferencję i ma nadzieję, że tak, jak konferencja waszyngtońska przyniosła wielkie pojednanie, tak obecnie konferencja w Genui zapewni pokój Europie. Obrady konferencji mają również dotyczyć tego, w jaki sposób międzynarodowe konsorcjum finansowe ma się przyczynić do tej współpracy ekonomicznej bez naruszenia suwerenności politycznej poszczególnych narodów. Na pierwszy plan musi być również wysunięta zasada sprawiedliwości międzynarodowej. Od prac i przebiegu konferencji zależny będzie przyszły spokój i pomyślność Europy.

PROGRAMOWE PRZEMÓWIENIE DELEGATA FRANCJI P. BARTHOU.

Genua. (PAT.) W mowie wygłoszonej na konferencji oświadczył p. Barthou, iż przynosi współpracę lojalną Francji i przybywa do Genui, by uczestniczyć w doniosłym czynie. W dalszym ciągu Barthou wskazuje na trudności, z któremi mogą się spotkać przedstawiciele Francji, lecz które nie będą dla nich hamulcem. Francja przez swój własny wysiłek dowiodła, iż pojmuje konieczność czynu i ocenia właściwą jego wartość. Cała Francja jest nastrojona pokojowo w sposób najzupełniej zdecydowany, i w każdym razie nie ona może powziąć kiedykolwiek zamiar pogwałcenia pokoju wszechświatowego. Stanowisko Francji w Genui nie będzie polegało na bezczynności negatywnej. Delegaci francuscy będą mówili to, co uważają za słuszne, konieczne lub możliwe do osiągnięcia.

PROGRAM L. GEORGE'A OBOWIĄZYWAĆ BĘDZIE NA OBRADACH KONFERENCJI.

Hannower. (PAT.) Radio. Lloyd George wyraził się w rozmowie z kilku delegatami, że będzie się starał utrzymać zasadnicze linie wytyczne sformułowane już w rezolucji w Cannes. Schanzer ma zaproponować oficjalnie przyjęcie programu L. George'a, jako porządku dziennego na konferencji. Oznacza to wielki sukces L. George'a.

WEWNĘTRZNA ORGANIZACJA KONFERENCJI

Wrocław. (PAT). Tut. pisma niemieckie donoszą z Genui. Czas trwania konferencji przewidziany jest na cztery tygodnie. W czasie świąt obrady mają się toczyć dalej z wyjątkiem pierwszego święta Wielkanocy. Konferencja pracować będzie w czterech komisjach: ogólnej, gospodarczej, finansowej i komunikacyjnej. W każdej komisji Niemcy reprezentowane będą przez dwóch delegatów.

—oo—

żnie francuskie i belgijskie, krzyżują plany Anglji, która na tych samych terytorjach otrzymała wspólnie z Niemcami szereg koncesji od rządu moskiewskiego. Francji zależy zaś przedewszystkiem na odzyskaniu sfery dawnych wpływów, występuje dlatego przeciw monopolizacji rządowej moskiewskiej i nie chce układów anglo-sowjeckich, zawartych na szkodę obywateli francuskich, uświęcać przez uznanie sowjetów. Jako ostatnią obronę zaczyna wysuwać znowu ideę niezależności państw kaukaskich. Dlatego to zaniepokoiła Francję deklaracja ryska, w której Francja chciała widzieć zbliżenie się Polski do polityki angielskiej. Zachodzi tu zasadnicze nieporozumienie. Wiadomość, jakoby państwa bałtyckie żądały uznania sowjetów przez mocarstwa przed konferencją, jest nieścisła, a rozdmuchana została przez czynniki, którym zależy na poróżnieniu Francji i Polski.

Protokół ryski składa się wybitnie z dwu części. Pierwszą, pozytywnie obowiązującą, jest kwestja pacyfikacji: poddanie sporów sądom rozjemczym, ustalenie sfer półneutralnych po obu stronach granicy; druga część nieobowiązująca zawiera dezyderata stwierdzające, że dobrze byłoby, gdyby zawierający działali w kierunku uznania sowjetów. Rzecz jasna, akcja ta zależy nietylko od okoliczności politycznych, ale i gwarancji, jakich Moskwa udzieli. W takiem jedynie racjonalnem oświetleniu polityka polska jest jednolita i nie sprzeciwia się ideom naczelnym polityki francusko-polskiej. Francja może być pewna, że w żądaniu gwarancji i restytucji dóbr prywatnych Polska stanie po jej stronie zawsze, gdyż interesy nasze są identyczne. Wraz z Francją musimy się bronić przed odsunięciem nas przez anglo-niemieckie plany, które objawiają swą wyłączność dziś już przez oświadczenie, że odbudowy Kaukazu i Ukrainy, a zatem sfery wpływów polsko-francuskich, poruszać się nie będzie.

Chęci porozumienia się z sowjetami Francja dziwić się nie może i w narodzie francuskim, który jest bardzo oddalony od Rosji, żywe jest pragnienie nawiązania stosunków z Moskwą. Nieoficjalne rokowania toczą się bez przerwy, sam p. Barthou, choć przedstawiciel bloku narodowego, jest ich zwolennikiem; „Journal" ostrzega przed zbytnim uporem w nieuznawaniu sowjetów. Jeśli więc Francja odczuwa potrzebę nawiązania stosunków z Moskwą, wstrzymują ją od uznania politycznego tylko te nieszczęsne koncesje, udzielone Anglji przez rząd sowjecki, cóż dopiero mówić o Polsce, dla której jest to kwestja pokoju i utrwalenia granic wschodnich. Czy rząd francuski może zagwarantować nam w zamian, że swoim wpływem uzyska w Londynie i w Rzymie uznanie granic, które ustalił rząd polski w marcu 1921 r., a których sam Paryż dotąd nie uznał?

Ostatnie wiadomości z Paryża wskazują na pewną zmianę tonu, podobnie jak po plebiscycie śląskim i w każdych ważniejszych wypadkach wiadomości dokładne z polskich źródeł pochodzące, przyszły później i zwalczać musiały tendencyjnie skrzywione informacje poprzednie. Francja zrozumie zapewne, że wejść w porozumienie z sowjetami musi, jeśli nie chce, aby za jej plecami cała Rosja stała się polem eksploatacji anglo-niemieckiej. Polska odegrać może tu rolę pośredniczki, która z państw europejskich jedna poszczycić się może dodatnim wynikiem rokowań z Moskwą na polu politycznem. Francja, nie idąc zbytnio na lep słodkich słówek Lloyda George'a, musi lojalnie i stanowczo oprzeć się o Polskę i inne kraje Europy środkowej, jeśli nie chce doprowadzić do rozbicia zupełnego. Kraje Europy środkowej, a zwłaszcza Polska, nie mogą być terenem ustępstw wymiennych, muszą być pewne, że sprawa ich przez państwa sprzymierzone nie zostanie nigdy opuszczona. Jeśliby cień rozdźwięku pozostał, sytuacja i dziś trudna, może stać się niemal bez wyjścia. I liczyć się trzeba z możliwością, że niebawem Czechosłowacja znajdzie się po silniejszej stronie, a Polska wraz z Francją zapłacą za osamotnienie. Tu się okaże trwałość bloku Europy środkowej. Choroba dyplomatyczna lorda Curzona, która nie pozwoliła mu przyjąć ministra polskiego, może być złą wróżbą. W Genui okaże się, czy powodzenia p. Skirmunta i jego optymizm są uzasadnione. Delegacja nasza pamiętać musi, że przed mniejszymi czy większymi sukcesami w sprawie odbudowy i koncesji ekonomicznych, stoją sprawy rozbrojenia, granic wschodnich i wewnętrznego urządzenia państwa, które do jej kompetencji nie należą. Delegacja francuska w sprawach polityczno-wojskowych poddała się wyraźnie woli i kontroli parlamentu i Poincaré tylko pod tym warunkiem dostał votum zaufania i pozwolenie wzięcia udziału Francji w konferencji. Polska delegacja tembardziej powinna o tem myśleć, gdyż odpowiedzialność jej jest jeszcze większa.

L. C.

Dokoła Genui.

Genua. (PAT). Lloyd George, który przyjechał tu wczoraj, odbył pierwszą konferencję z min. spr. zagr. Schanzerem i prezydentem ministrów Factą. — Przybył tu wczoraj min. Skirmunt. Bawią tu również min. Narutowicz, oraz pp. Załeski, Targowski i Pułaski.

Genuę bogato udekorowano. Delegaci przybywają w dalszym ciągu. W Rapallo zamieszkali delegaci Rosji, Estonji, Łotwy, Rumunji i Serbji, w Nervi delegaci Polski, Niemiec, Bułgarji i Austrji, w Genui delegaci Anglji, Francji, Szwajcarji, Włoch i Belgji, w Pegli delegaci Danji, Holandji i Japonji. Delegacji rosyjskiej strzeże 80 agentów rosyjskich, oraz specjalny oddział policji włoskiej.

SAMOWŁADCZE PLANY L. GEORGE'A.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Z Genui donoszą, że z inicjatywy angielskiej usunięto z przedwstępnej konferencji aljantów Polskę i małą ententę. Jedną z koncepcji Lloyda George'a jest utworzenie nowej rady najwyższej, do której chce dopuścić tylko wielkie mocarstwa koalicji, oraz Niemcy i Rosję, pozatem dowiadujemy się, że najbardziej niepokojącym momentem z konferencji w Genui jest problem rozbrojenia, który w formie wniosku zdecydowanego ma postawić Wielka Brytanja, a wniosek ten mają poprzeć delegacje rosyjska, niemiecka i włoska, a pozatem niewykluczonem jest, że i inne państwa hołdujące orjentacji angielskiej wniosek ten będą forsować.

W związku z wyżej wymienionym wnioskiem stwierdzić musimy, że Wielka Brytanja uspokaja Polskę dowodząc, że pokój ryski przesądza wogóle kwestję wschodnich granic Rzpltej, a więc dla Polski moment rozbrojenia nie może odgrywać większej roli.

—o—

MIN. SKIRMUNT PRZEKONUJE EUROPĘ O POKOJOWEM STANOWISKU POLSKI.

Bruksela. (PAT). W wywiadzie, udzielonym prasie brukselskiej przed wyjazdem do Genui, oświadczył min. spraw zagr. Skirmunt, że głównem jego zadaniem było przekonanie opinji europejskiej o pokojowych tendencjach Polski. Minister wspomniał o układzie z Czechami, o rokowaniach śląskich, oraz o stosunkach z sowjetami, których zygzakowata polityka niejednokrotnie utrudnia położenie rządu polskiego.

CZICZERIN ODDAJE SIĘ ŁAGODNEMU OPTYMIZMOWI.

Genua. (PAT). Cziczerin korespondentowi „Tempsa" powiedział między innemi: Konferencja genueńska może dać pomyślne rezultaty, polegające jeżeli nie na ogólnej odbudowie Europy, to przynajmniej na podpisaniu poszczególnych traktatów. Rosja jest zwolenniczką rozbrojenia, a na konferencji domagać się będzie, aby cała Europa wypowiedziała się przeciwko atakowaniu Rosji przez bandy zorganizowane w Serbji i Rumunji. Gwarancję wykonania traktatów ekonomicznych może dać tylko uznanie Rosji sowieckiej de jure. Stosunki z Polską znacznie się poprawiły i ataku ze strony Polski Rosja już nie przewiduje.

—o—

INŻ. SOKAL ZASTĘPCĄ PRZEWODNICZĄCEGO MIĘDZYNAROD. BIURA PRACY.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Inżynier Franciszek Sokal udał się do Genui, powołany przez L. Nar. na stanowisko zastępcy p. Thomasa przewodniczącego międzynarodowego biura pracy L. Nar. Musimy zwrócić uwagę na fakt, że zastępcą w tym ważnym dziale na konferencji w Genui jest właśnie Polak.

Ludność górnośląska wzburzona

przewlekaniem sporu górnośląskiego.

Katowice. (PAT). Naczelna Rada Ludowa na posiedzeniu 10. bm. zajmowała się objawami pewnego zaniepokojenia ludności górnośląskiej z powodu odwlekania oddania Polsce należnej jej części Górnego Śląska. Rada uchwaliła jednomyślnie wydać nast. odezwę: Ostateczne zakończenie sprawy górnośląskiej opóźnia się jeszcze i zapewne minie jeszcze kilka tygodni, zanim przyznana Polsce część naszego kraju stanie się autonomiczną częścią Rzeczypospolitej. Zwracamy się więc do wszystkich braci z gorącą prośbą i naglącem wezwaniem, aby w ciągu tych kilku dni, które nam pozostają do chwili ostatecznego złączenia z Polską, spokojnie i cierpliwie wytrwali. Przeszliśmy już tyle burz, niepokojów i niebezpieczeństw, przeszliśmy je tak zwycięsko, że nie powinniśmy wątpić o przyszłości

—oo—

Bolszewicy zaprzestają agitacji w Polsce.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 9. kwietnia.

O odporności naszego społeczeństwa na agitację komunistyczną, prowadzoną przez bolszewików w Polsce, świadczy zupełnie stwierdzony fakt, że sowiety postanowiły zaprzestać agitacji politycznej, bo ta dużo kosztowała, a rezultatów nie przynosiła. Miast agitacji — sowiety rozpoczęły usilny wywiad wojskowy. Wierzymy, że czujność Polaków, jak i wszystkich obywateli państwa polskiego wywiad ten z punktu nie tylko udaremni, ale na długo unicestwi.

—oo—

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 10. bm. postanowiła utworzyć nadzwyczajny komisarjat dla zwalczania drożyzny, upoważniając go w potrzebne pełnomocnictwa. Następnie uchwaliła poddać zarządowi gmachów reprezentacyjnych pałac w Wilnie będący dotychczasową siedzibą tymczasowej komisji rządzącej, wreszcie podwyższyła normę świątecznego dodatku drożyźnianego dla urzędników państwowych od IX. kategorji w dół, dla podoficerów, oficerów do rangi porucznika i dla niższych funkcjonarjuszy, oraz przyznała jednorazowy dodatek świąteczny emerytom, wdowom i sierotom po emerytach.

MAJOR GÓRKA NIE POJEDZIE DO PRAGI.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). PAT podał wiadomość, że były attache wojskowy w Bukareszcie major Górka objąć ma w najbliższym czasie identyczne stanowisko w Pradze. Otóż możemy stwierdzić, że wiadomość ta jest z gruntu fałszywa, major Górka nie pojedzie stanowczo na to stanowisko.

—oo—

WYZNACZENIE GRANICY POLSKO-ROSYJSK. NA POLESIU.

Równe. (PAT.) Główna komisja graniczna ukończyła teoretyczne wytknięcie granicy polsko-rosyjskiej na odcinku poleskim. Z nastaniem wiosny rozpocznie się wbijanie słupów granicznych na całej przestrzeni odcinka poleskiego.

UNIFIKACJA BYŁEGO ZABORU PRUSKIEGO.

Poznań. (PAT.) 9. bm. prezydent ministrów Ponikowski wziął udział w uroczystościach z okazji likwidacji ministerstwa b. dzielnicy pruskiej. O godzinie 13 odbyło się w sali tronowej uroczyste przejęcie władzy przez prezydenta ministrów Ponikowskiego, któremu towarzyszył minister spraw wewn. Kamieński. Podczas uroczystości wygłoszono wiele mów.

O PRZEDSTAWICIELI MIASTOWYCH W SEJMIE.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dowiadujemy się, że związek miast zwrócił się do rad miejskich, aby zażądały od Sejmu poprawienia krzywdzącej ich geometrii wyborczej, dotyczącej okręgów miejskich. Jest to w związku z faktem, że według dzisieszej ordynacji wyborczej na 611 większych i mniejszych miast Polski, tylko 5 będzie miało w Sejmie swoich przedstawicieli, a reszta miast byłaby ich pozbawiona.

U. RAUSCHER POSŁEM NIEMIECKIM W WARSZAWIE.

Warszawa. (AW.) Rząd polski udzielił swej zgody na mianowanie Ulricha Rauschera pełnomocnym ministrem i posłem nadzwyczajnym Rzeszy niemieckiej w Warszawie.

NIEMCY WYSADZAJĄ W POWIETRZE FRANCUZÓW.

Katowice. (PAT. — urzędowe). 9. bm. władze koalicyjne dowiedziały się, że na cmentarzu żydowskim między Gliwicami a Sośnicą znajduje się zakopana broń. Wysłana tam kompanja piechoty i sekcja pionierów pod kaplicą znalazła wielką ilość broni, wielką ilość karabinów masz. i znaczne zapasy amunicji. Gdy pionierzy francuscy zeszli do podkopu pod piwnicą, aby wydobyć broń, nastąpiła gwałtowna eksplozja, skutkiem której zginęło 7 pionierów oraz 4 żołnierzy piechoty, francuski urzędnik policji oraz grabarz. Pozatem 3 żołnierzy jest ciężko rannych, a 10 żołnierzy i 3 oficerów lżej. Stwierdzono, że ów skład broni pod kaplicą był podminowany.

Katowice. (PAT). Wybuch niemieckiego składu broni w Gliwicach, który spowodował śmierć 17 Francuzów, wywołał na całym G. Śląsku ogromne wrażenie. W Gliwicach już wczoraj władze koalicyjne nakazały zamknięcie lokali publicznych o godz. 9. wieczorem. Dziś spodziewane jest ogłoszenie stanu oblężenia.

Katowice. Terror niemiecki wobec ludności polskiej w Gliwicach i okolicy wzmaga się coraz bardziej. W niedzielę w Łabędach pod Gliwicami rozpoczęli orgeschowcy strzelaninę w dzielnicy fabrycznej, strzelając do okien polskich mieszkańców. (PAT).

MILITARNA DEMONSTRACJA ROSJI.

Berlin. (AW). Z Rygi „Rignischer Rundschau“ donoszą o przygotowaniach wojennych sowjetów. Artykuł tej gazety stwierdza, że **sowjety koncentrują swe wojska tak na północy, jak na zachodzie i południu.** Powstają tam nowe etapy i lazarety. Przygotowania obecnie czynione są ze względu na równoczesne przygotowania kontrrewolucjonistów rosyjskich w Jugosławji i na Bałkanie.

RZĄD ESTOŃSKI RATYFIKOWAŁ UMOWĘ BAŁTYCKĄ.

Rewel. (PAT.) W sobotę ratyfikował parlament estoński w drugiem i trzeciem czytaniu umowę zawierającą postulaty przyjęte na warszawskiej konferencji państw bałtyckich.

— oo —

Wiadomości telegraficzne.

Miljonówka wyczerpana w dn. 8. bm. Warszawa. Pożyczka premjowa tak zwana miljonówka, została całkowicie wyczerpana, a punkty sprzedaży zwinięte z dniem 8. bm. W kołach fachowych panuje przekonanie, że kurs giełdowy miljonówki znacznie się podniesie. (PAT.)

Gen. Bałachowicz usprawiedliwia się. Warszawa. Gen. Bułak-Bałachowicz przesłał na ręce marszałka sejmu list otwarty, w którym twierdzi, że wszystkie zarzuty podniesione przeciw niemu są bezpodstawne, w końcu wyraża życzenie złożenia nad nim sądu, który wykaże jego niewinność. (AW.)

Zjazd oświatowy związku miast małopolskich. Warszawa. Zarząd związku miast w porozumieniu z komisją oświatową zwołuje w Warszawie 22. i 23. kwietnia br. pierwszy zjazd oświatowy związku miast małopolskich. (PAT).

Ruch powstańczy w Turkiestanie. Moskwa. W związku z wybuchem ruchów powstańczych w Turkiestanie na pograniczu Bucharskiem formują się w okręgu moskiewskim specjalne oddziały wojskowe do walki z powstańcami. (PAT).

Światowy strajk robotników w dn. 1. maja. Paryż. Havas. „Humanite“ drukuje odezwę międzynarodówki moskiewskiej wzywającą wszystkich robotników całego świata do zamanifestowania święta 1. maja przez 24-godz. strajk. (PAT.)

Odwrót wojsk japońskich z Syberji. Londyn. „Times“ donoszą z Tokio, że Japonja i republika Dalekiego Wschodu podpiszą 12 bm. układ regulujący sprawę wycofania wojsk japońskich z Mikołajewska. (PAT.)

Życzenia jubileuszowe.

Z okazji 40-letniego jubileuszu Magistrat miasta Bóbrki koło Lwowa imieniem licznych czytelników i sympatyków ideowego pisma przesyła na ręce Wielmożnego Pana Redaktora serdeczne życzenia dalszego, jak dotychczas pomyślnego rozwoju.

Bóbrka, dnia 8. kwietnia 1922.

Komisarz rządowy: **Józef Zagórecki.**

*

„Kurjerowi Lwowskiemu“ z powodu czterdziestoletniej rocznicy wytężonej pracy w myśl najszczytniejszych haseł najserdeczniejsze życzenia zasyła Redakcja „Gońca Krakowskiego“. **Zachariasiewicz.**

*

Notatkę, poświęconą naszemu jubileuszowi pomieściła krakowska „Nowa Reforma“.

Nie-dziecinna bajka.

— Mamusiu, czy szewczyk ożeni się z królewną?

— Nie wiem, kocurku, zobaczymy. Słuchaj tylko uważnie.

Chłopczyk rezolutnie stłumił ziewanie i wlepił swe okrągłe oczęta w białą postać, która na estradzie wykonywała jakieś niesamowite ruchy i z której głębi dobywały się słowa — nie słowa, jęki — nie jęki...

Ale, koniec końców szewczyk nie ożenił się z królewną. Ona się utopiła, a on pozostał przy swem kopycie i dratwie i już pewnie musiał do tej pory zrobić majątek. Obecnie niewątpliwie trudni się paskiem i... nikogo już nie pobudzi do śmiechu.

Zakończenie to przyjęliśmy — tj. ja i moje dzieci — z zadowoleniem. Nie jakobyśmy się cieszyli z tak smutnego losu królewny, która chciała koniecznie posiąść to „czego niema“, ale dlatego, że uwolniło nas od słuchania dalszego „bajki wiślanej“, która bez ilustracji muzycznej p. Kitschman, byłaby wogóle nie do zniesienia. Maykowski, który przecie w dorobku swoim literackim ma wiele prawdziwych klejnocików dla dzieci i o dzieciach, tym razem zawiódł zupełnie. Pewna oryginalność formy nie zdołała pokryć beznadziejnej rozwlekłości i nudy, a jeżeli idzie o samą fabułę, to przecie każde dziecko wie, że w bajce, która „naprawdę jest bajką“, królewna musi wyjść za szewczyka-bohatera i musi istotnie dostać „to, czego niema“. Niektóre komunikaty mówiły o znaczeniu wychowawczo-pedagogicznem poranku. Jeżeli miał on istotnie takie znaczenie, to chyba dzięki części muzycznej. Tak dobór pieśni, jak ich wykonanie przez p. Nahlikównę, oraz prześliczna ilustracja bajki Maykowskiego, kompozycji p. Kitschman, były bez zarzutu. Od samej bajki natomiast wymaga się pewnej pogody i słoneczności, która ma dziecku dać chwilę radości i wyrwać je z szarzyzny życia. Tego zaś bajka Maykowskiego więżąc dziatwę przez półtorej godziny w ciemnej, dusznej sali, uczynić nie zdołała.

H. Buk.

Spółka akc. dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych.

Walne zgromadzenie spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych we Lwowie przy ul. Fańskiej l. 25. na posiedzeniu, odbytem w dniu 8. kwietnia 1922 pod przewodnictwem prezesa rady zawiadowczej pana Zygmunta Lewakowskiego uchwaliło po odpowiedniem zasileniu funduszu rezerwowego **wypłatę** akcjonarjuszom za r. 1921 100%-owej **dywidendy,** płatnej od 15. maja 1922 w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie i jego oddziałach.

Następnie uchwaliło walne zgromadzenie na cele ogólne, społeczne, kulturalne i dobroczynne **kwotę** 5,550.000 mp. z tego dwa miljony **na wydawnictwo** dzieł Hoene Wrońskiego.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Leona I. pap. gr. kat. Marka. Jutro rz. kat. Juljusza; gr. kat. Marka. — Wschód słońca 4·48, zachód 6 07

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W niedzielę pop. o 3·30 »Carewicz« — wieczór „Zamarłe oczy“.

We wtorek »Żydówka«.

W środę »Dzieje salonu«.

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 3).

We wtorek „Kontrolor wagonów sypialnych“.

W środę »Czysty interes«.

Repertuar Teatru Nowości.

We wtorek i środę »Dama w gronostajach«.

W czwartek, piątek i sobotę wszystkie Teatry zamknięte. W niedzielę i poniedziałek po dwa przedstawienia.

Teatr lit.-art. „Ul“ ulica Ossolińskich l. 10.

1) Ponowne występy gość A. Kitschmann i M. Windheima; Bronowski, Mirski, Sławski, wilkoszewska. 2) „Hotel de Wanze“ Pam-Bam hotelowe. 3) „Przedstawienie amatorskie“, operetka.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa. pp. Nella Olma, Wolski, Dawidowicz, Kraus. 2) Znakomity duet M. Mazurkiewicz i Wolski. 3) Wielka rewja aktualna wiosenna z prologiem pióra W. Raorta »Wiosna na Wysokim Zamku«.

We Lwowie.

— **P. wojewoda Grabowski** powrócił z Warszawy i objął dzisiaj urzędowanie.

— **Na cele Tow. walki z gruźlicą we Lwowie** złożyli datki powyżej 2.000 mk.: Ks. arc. J. Bilczewski 20.000 mk., dr. Chaniz 10.000 mk., p. Uwiera Ant. 10.000 mk., p. Loewensteinowa 20.000 mk., dyr. Kolischer 5.000 mk., Wojewoda lwowski 5.000 mk., inż. Dunka de Sajo 5.000 mk., dr. Boziewicz 4.000 mk., Tow. Przyjaciół przez p. Earle 210.750 mk., Tow. „Galicja“ na ręce p. Loewensteinowej 50.000 mk., Bank przemysłowy 20.000 mk., „Rymno“, Tow. polsko-franc. 5.000 mk., Firma „Galen“ bem franc. 5.000 mk., Tow. agrarno osadnicze 5.000 mk., Bank krajowy 3.000 mk., Schatzman L. 3.000 mk., p. Rudyński J. 3.000 mk., p. Grabowska K. 10.000 mk. Wszystkim ofiarodawcom składa wydział Tow. walki z gruźlicą publiczne podziękowanie.

— **Mróz.** Niedziela palmowa powitana uśmiechem słońca wczesnym rankiem, zasnuła się

wkrótce chmurami i lunął popołudniu obfity deszcz. Po wieczorze pogodnym, noc przyniosła mróz, a dzień wczorajszy zimny był i kapryśny, nieśmiało spadały płatki śniegu i ginęły za chwilę ogrzane promieniami słońca.

— „Obecny stan teatru lwowskiego". Na ten temat odbędzie się we środę bm. o g. 7.30 wiecz. w sali Kasyna i Koła lit. art. staraniem Zawod. Związku literatów wieczór dyskusyjny, który zagai dr. **Włodzimierz Jampolski.** Wstęp 200 i 100 mk. Dla członków 100 mk.

— **Wycieczka młodzieży belgijskiej** przyjeżdża we czwartek dnia 13. bm. o godz. 9 rano z Warszawy do Lwowa. Akademicki Komitet przyjęcia młodzieży belgijskiej ułożył następujący program przyjęcia: Godz. 9 rano powitanie na dworcu kolejowym. Godz. 11.30 przyjęcie w auli z przemówieniami rektora uniwersytetu i przedstawiciela młodzieży akademickiej. Godz. 3 popoł. zwiedzanie Lwowa. Godz. 7 wiecz. obiad w sali bankietowej w hotelu Krakowskim. Godz. 10 w. odjazd do Borysławia i Drohobycza.

Senat i młodzież akademicka Wszechnicy Jana Kazimierza we Lwowie zapraszają wszystkich na uroczyste przyjęcie młodzieży belgijskiej, które odbędzie się we czwartek d. 15. bm. o godz. 11.30 w auli nowego gmachu uniwersytetu.

— **Podwyższenie taryf telefonicznych.** Z Warszawy donoszą: Ministerstwo poczt i telegrafów podaje do wiadomości, że opłaty abonamentowe za użycie telefonu podwyższono o 50 procent, tymczasem okazuje się, że dotyczy to tylko abonentów I. i II. kategorji, natomiast abonenci III. kategorji, to jest cukiernie, restauracje, kawiarnie, teatry, giełdy, hotele, kluby, sale ogólne domów bankowych i t. d., którzy dotychczas płacili 24.000 mk. kwartalnie, muszą obecnie płacić o 100 procent drożej, czyli 48.000 mk. Również bardzo wysoko podniesiono opłatę jednorazową przy zamówieniu telefonu, a mianowicie z 20 na 50 tysięcy mk. Wreszcie wzrosły ceny katalogów telefonicznych, które wydano przed dwoma z górą laty z ceną 50 mk. Obecnie abonent musi zapłacić za katalog 200 mk., osoby postronne zaś 500 mk.

— **Rozbudowa Targów wschodnich.** Sekcja budowlano-techniczna odbyła onegdaj inauguracyjne posiedzenie na kampanję tegoroczną. Przewodniczącym wybrano płk. Marjańskiego. Uchwalono stworzenie biura budowlanego, które będzie organem wykonawczym subkomitetu architektonicznego. Pawilony budować się mające, mają być typu jak najpraktyczniejszego. Uchwalono w końcu zaprosić do wspólnej pracy delegację Sekcji III. Magistratu, której współudział jest nieodzowny ze względu na konieczność przyspieszenia aprobaty czynników gminnych przy budowie nowych pawilonów.

— **„Kontrolor wagonów sypialnych"** świetna farsa Bissona, grana będzie dziś w teatrze Małym.

— **Zmiana repertuaru.** W środę w teatrze Małym po raz ostatni „Czysty interes" Kiedrzyńskiego. Potem sztuka ta zejdzie z repertuaru.

— **Teatr warszawski „Reduta"** — jak się dowiadujemy — zamierza zjechać na kilka przedstawień do Lwowa. Nie wątpimy, iż kompetentne czynniki uczynią wszystko, by publiczności lwowskiej umożliwić poznanie jednego z najpopularniejszych teatrów polskich.

— **Chleb** podrożał we Lwowie od wczoraj znowu o 10 mk. na bochenku. W przeciągu trzech tygodni jest to już trzecia podwyżka. W „Nuzie" kosztował przed 2 tygodniami bochenek chleba 105 mk., przed tygodniem 125 mk., a od wczoraj 135 mk. Coraz lepiej! Fala drożyzny coraz zawrotniejsza. Niektóre artykuły droższe już niż w Warszawie. Coraz bardziej zbliżać się zaczynamy do raju bolszewickiego.

— **Fałszowanie metryk żydowskich.** Wczoraj znowu miała się odbyć rozprawa przeciw rabinowi z Chołojowa Samuelowi Gottliebowi, który podobnie, jak inni rabini, fałszował metryki dla żydów z dawnej Kongresówki, obowiązanych do służby wojskowej, uwalniając ich w ten sposób od pełnienia tej służby w okresie najazdu bolszewickiego. Gottlieb uwolnił w ten sposób Jakóba ...heila, kupca, Sruła Majera Berensteina, handlarza i Jakóba Bettmana, nauczyciela prywatnego. Wszyscy czterej zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych, ale ponieważ nie jawili się świadkowie, rozprawę odroczono.

— **Zamordowanie kochanki.** Parobczak wiejski z Kułowa, Tymko Tomasz Teneta, utrzymywał stosunki miłosne z dziewuchą w tej samej wsi Anną Kohut, a gdy już doszło do tego, że dziewczyna w sposób energiczniejszy poczęła się dopominać o zawarcie z nią związku małżeńskiego, postanowił zgładzić ją ze świata. Pewnego wieczoru podszedł pod jej chatę w towarzystwie swego brata Stefana i w stosownej chwili jeden z nich strzelił przez okno do izby, kładąc dziewczynę trupem. Wkrótce obu aresztowano, a w śledztwie wyszło na jaw, że i Stefan chciał się dla tych samych powodów pozbyć swej kochanki Hanki Seńczuk we wsi Wązowej i ciężko ją okaleczył. Wina obu zbrodni została udowodniona. Wczoraj rozpoczęła się przeciw nim rozprawa przed trybunałem przysięgłych. Obrońcy zażądali odroczenia rozprawy z tego powodu, że Tymko miał w więzieniu ataki epilepsji i należy go z tego powodu poddać badaniu lekarskiemu. Rozprawę odroczono.

— **Samobójstwo.** Fałszywy wdzięk obecnej wiosny nie nastraja wcale do zmiany objektu miłości, względnie do wyszukania jego, co więcej, tłumi nawet pęd do życia. Nic dziwnego, iż szeregi samobójcze rosną.

Ostatni wypadek miał miejsce wczoraj rano w mieszkaniu dr. Rosengartena przy ul. Sykstuskiej l. 15. Służąca Parania Gryb false Anna Niedźwiecka, lat 29, położyła się wieczorem w kuchni na stole, odkręciła kurki przewodów gazowych i otruła się wreszcie. Konsiljum lekarskie, złożone z dr. Kielanowskiego, Begleitera i instruktora Pog. ratunkowego Klarewicza uradziło wyekspedjować nieboszczkę do instytutu med. sądowej.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** W browarze akcyjnym na Kleparowie pracował na wysokości 10 m. murarz Jan Wasińczyński. W pewnym momencie stracił równowagę i spadł na ziemię, łamiąc obie nogi.

Przy odświętnem odkurzaniu mieszkań pospadały z krzeseł i drabin Chaja Lockmann i Dorota Fliegelmann. Obie mają złamane lewe ręce.

Na ul. Legjonów potrąciło przejeżdżające auto amerykańskie Abr. Binda i Bergera Izyd. Obaj odnieśli obrażenia lewych stóp.

Na pl. Bilczewskiego uderzył tramwaj L. D. w głowę Piotra Prochajły, szewca, usiłującego wskoczyć do wozu.

We wszystkich wypadkach pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

— **Włamania i kradzieże.** Z przedpokoju mieszkania Maks. Schickmanna przy ul. Lindego 6. skradziono futro, wart. 1 miljona mk. — Złodzieje lwowscy obznajomieni cokolwiek z rozkładem ubikacji i skokiem w dal, włamali się na strych Dawida Reicha, dzierżawcy hotelu „Belle-Vue" przy ul. Legjonów l. 27. i skradli bieliznę wartości 400.000 mk. — Podobnie ze strychu, lecz przy pl. Strzeleckim l. 12 u Pepi Schwadron skradziono bieliznę, wartości 100.000 mk. W urzędzie pocztowym przy ul. Łukasiewicza l. 6. skradziono z kieszeni Józefa Fillingera 33.000 mk. W „Ulu" przy ul. Ossolińskich l. 12 skradziono dr. J. Rotfeldowi 60.000 mk.

— **Aresztowanie wybitnego złodzieja.** W mieszkaniu w Rynku l. 37. Aresztowano majstra kominiarskiego St. Chabczyńskiego, notowanego złodzieja. Podczas rewizji znaleziono stos bielizny i garderoby, miljonowej wartości. Poszkodowani zgłaszać się mogą w Espozyturze urzędu śledcz. przy ul. Jachowicza od 12—2 godz. celem rozpoznania własności.

— **Znaleziono** u brzegów Sanu w Pysznicy pow. Nisko trupa dziewczyny, lat 18, w stanie rozkładu. Nazwisko i pochodzenie niewiadome.

Z całej Polski.

— **Epilog sprawy Banku Kupiectwa Polskiego w Sądzie Najwyższ.** Z Warszawy donoszą 9. bm.: Głośna sprawa dyrektorów Banku Kupiectwa polskiego z oskarżenia ich o nadużycia walutowe, znalazła się wczoraj na wokandzie sądu najwyższego. Temat rozprawy kasacyjnej miały stanowić dwie skargi obrońców dyrektorów Mazurkiewicza, Żmudzkiego i Zatchera, adwokatów Fr. Paschalskiego, Ant. Boguckiego i I. Nowodworskiego. Sąd Najwyższy jednakże, nie rozpatrując skarg powyższych, zgodnie z par. 10 dekretu o amnestji, całe postępowanie w sprawie umorzył.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wydziału histor-filozof. odbędzie się we wtorek, 11. bm. o godz. 5. popoł. w pracowni Biblioteki zakładu nar. im. Ossolińskich. Porządek dzienny: Prof. dr. Leon Kozłowski: Kultury epoki wczesnego żelaza na ziemiach polskich.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się we wtorek, 11. bm. o godz. 5. w sali VII. na wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: 1) Prof. dr. Witkowski: Lista królów medyjskich u Ajschylosa. 2) Tenże: O nowszych pracach filologów polskich. (Sinki Iljada i Irydjon, Gonszyńca Mikołaj z Polski).

Polskie Towarzystwo politechniczne. We środę 12. bm. o g. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem prof. dr. Zbigniew Pazdro wygłosi odczyt pt. „Zasady ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu"

Nekrologia.

†

Ś. p.

Fraciszek Pareeki

właściciel dóbr

przeżywszy lat 65 zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł po ciężkich a krótkich cierpieniach w Lipicy górnej dnia 4. kwietnia 1922. Obrzęd pogrzebowy, odbył się dnia 6. kwietnia b. r. z domu żałoby na cmentarz w Podwysokiem o czem pogrążona w smutku żona, syn i córka krewnych przyjaciół i znajomych zawiadamiają. 1141

—oo—

Nekrologia.

†

Marja Zofja Brodnicka

zmarła w Truskawcu dnia 29. marca br. po długich a ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami.

W smutku pogrążona rodzina zawiadamia o tem krewnych i znajomych.

Z SALI KONCERTOWEJ.

PRODUKCJA CHÓRALNA.

W szczelnie zapełnionej sali Filharmonji żyd. Towarzystwo muzyczne urządziło produkcję chóralną, na którą się złożyły pieśni synagogalne Blumentala (psalm 116) i Lewandowskiego (psalm 114), pieśni palestyńskie, oraz pieśni ludowe. Chór mieszany, liczący około 80 członków, starannie wyszkolony pod umiejętną batutą p. I. Fajwiszisa, posiada piękne głosy, zwłaszcza męskie, śpiewa z dużą precyzją rytmiczną, intonuje czysto, a odcienie dynamiczne wykonywa z dokładnością godną bezstronnego uznania. Wskazanem byłoby, aby ten zespół chóralny w niedalekiej przyszłości wystąpił z większym, jednolitym programem i wykonał całą kantatę lub nawet oratorjum.

Grd.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

NADESŁANE.

PODZIĘKOWANIE.

Za uratowanie życia żonie mojej Marji, za bezinteresowne wykonanie niezwykle trudnej — bo podwójnej operacji, — za iście ojcowską i pełną poświęcenia opiekę w czasie pobytu żony mojej na klinice składamy tą drogą z głębi serca płynące podziękowanie JW. Panu Prof. D-rowi A. Sołowijowi i JW. Pani Dr. Buczymińskiej. Niech Bóg użyczy Wam, Wielce Czcigodni Państwo, długich i beztroskich lat na pożytek cierpiących bliźnich. 1139

Eljasz i Marja Fostykowie z Dziećmi.

Repuchów p. Bóbrka.

Podziękowanie.

Niniejszem pozwalam sobie złożyć wyrazy najgłębszego szacunku i podziękowania WPanu Prof. Romanowi Marszewskiemu (Rom-Romano) za wyleczenie mojej żony, która od lat ośmiu w Rosji zaniewidziała i leczyła się w wielu miastach u specjalistów w Petersburgu, Berlinie i t. d. dopiero dzięki WP. Prof. Romano zupełnie wyzdrowiała. 1135

Izrael Kicis.

Złoczów Ujejskiego 14.

KRONIKA SPORTOWA.

Niedziele tegoroczne zdaje się zostały skazane na niepogodę, gdyż i ubiegła przyniosła nam znowu deszcz, trwający do wieczora. Boiska rozmiękłe, pokryte kałużami błota, nie przedstawiały zbyt ponętnego widoku, mimo to jednak publiczności zebrało się dużo, co świadczy o wzmożonem zainteresowaniu się piłką nożną we Lwowie.

Najważniejszy mecz rozgrywał się na boisku TZR., gdzie stanęli naprzeciw siebie Czarni i Rewera w rozgrywce o mistrzostwo kl. A. Rewera wystąpiła w składzie z ubiegłej niedzieli, Czarnych zaś skład był następujący: Winnicki, Nedbal, Fichtel, Hauler, Witkowski, Kmiciński, Kopeć, Duda, Rudzki, Scott, Müller. Czarni zwyciężyli lekko i jeżeli stracili dwie bramki, to tylko z powodu widocznego niedostatecznego treningu u obrony, gdyż to były właściwie pierwsze zawody poważne, rozegrane przez tę drużynę w tym sezonie. Najlepszą częścią drużyny była prawa strona ataku, szczególnie wybijał się Kopeć swą inteligentną i bezinteresowną grą, pracując wybitnie wraz z łącznikiem Dudą. Lewa strona ataku dużo słabsza na razie. Pomoc i obrona ma jeszcze za mało treningu, co jest widocznem. Z Rewery najlepszym był bramkarz, ofiarnie rzucający się w kałuże błota, by uchronić swą drużynę od większej porażki, lecz gracz to mało zdyscyplinowany niestety. Uznał za stosowne na 6 m. przed końcem zejść z boiska. Już drugą niedzielę z rzędu sprawia nam Rewera tego rodzaju widowisko.

Wynik meczu 8:2 (4:0), stosunek rzutów narożnych 11:1 na korzyść Czarnych.

Mistrzowstwo kl. B. Pogoń II. — Lechia II. 6:0 (4:0). Pogoń I. — Pogoń (Stryj) 7:1 (7:0).

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 10 kwietnia.

+ **Rosja skupuje markę niem.** (v) Wedle „Voss. Zeit.“ panuje na moskiewskiej czarnej giełdzie gwałtowny popyt na walutę niemiecką, która idzie w górę o wiele silniej stosunkowo od innych walut zagranicznych. Podczas gdy w Berlinie płacono za dolara 325 mk., w Moskwie (po przeliczeniu) tylko 200 mk.. za markę polską 3 fenigi (gdy w Berlinie 8 fen.). Berliński dziennik dodaje, że ta nagła zwyżka jest w związku z prowadzonymi obecnie niemiecko-rosyjskimi układami ekonomiczymi i że Rosjanie pragną w niemieckiej walucie lokować swoje kapitały.

Faktycznie jednak jesteśmy prawdopodobnie świadkami nowej, wielkiej spekulacji, która może być dla Polski nader niebezpieczną. O ile bowiem marka niemiecka zacznie kontrabandą via Polska przenikać do Rosji, kurs jej u nas wzrośnie, co niewątpliwie, jak zwykle, pociągnie za sobą ogólną zwyżkę kursów walut zagranicznych.

Warszawska sytuacja giełdowa. (Tel. wł.) (G). Na dzisiejszem zebraniu giełdowem na ogół panowała tendencja słaba i to we wszystkich dziedzinach. Waluty zagraniczne ofiarowywane w dużej ilości i dlatego się obniżyły, dla akcji usposobienie było przeważnie słabe, albowiem brakło na nie nabywców. Wyjątek stanowiły akcje żeglugi, które nabywano chętnie. Papiery publiczne były w małym ruchu.

+ **Giełda zbożowo-towarowa.** Warszawa. Pszenica franco Warszawa 18.000, owies 11.000, peluszka 14.300, łubin żółty franco Warszawa 13.000, żyto poznańskie 12.600, żyto 12.525, seradela franco Warszawa 16.500, żyto kresowe 10.800 kukurudza amerykańska 13.800, mąka żytnia 70 proc. franco Warszawa 16.500. (PAT.)

—o—

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	10 kwiet.	B) Akc. przem.	10 kwiet.
Akc. Związk. .	700	Galicja . .	150000
Dyskont Lw.	1800	Gafota . . .	2200
Handl Pozn. .	3500	Górka . . .	7000
Hipot. akc. .	T 850	Oikos . . .	T 825
Hipot. zemel.	420	Parowozy . .	T 1375
Małopolski	725	Patria . . .	4700
Powszechny .	375	Pezet . . .	T 950
Przemysłowy	575	Pocisk . . .	800
Ziemsk. kred.	625	Pol. Glob . .	800
		Pol. Nafta	T 2025
B) Akc. przem		Pol. Tow. H.	650
		Rakszawa . .	3800
Brow. Lwow.	22000	Sierasza el. . .	1200
Choderów . .	T 3150	Gór. Sierasza .	6000
Karpalit . .	T 1750	Tepege . . .	T 6050
Ćmielów . .	5125	Zieleniewski .	T 6000
Portland z.S .	—	Żegluga pol. .	300

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 78	Lwów — dnia 10 kwietnia 1922		Warszawa dnia 10. kwietnia	Zurych dnia 10 IV.	Berlin dnia 10 IV.	Wiedeń dnia 10 IV.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.13—0.13	0.00	20.500
1 funt ang.	16000—17000	16100—17100	16800—17000	22.71	1832 70	33.950
100 frs franc.	32500—35500	33000—36000	35100—35500	47.85	2763 45	70.750
100 fr szwaj.	72000—77000	72500—77500	74400—75500	100·—	5832.80	149.875
100 frc belg	31000—33000	31000—33000	32200—32600	43.65	2562.20	65.150
100 K czesk.	7000—7400	7100—7500	7300—7400	10.05	585.75	152.27
100 K węg.	425—525	425—525	—·—	.60	35.95	09.048
100 K austr.	48—52	47—51	4900—5000	—.07	8.92	100.—
100 M niem.	1200—1300	1200—1300	1250—1275	1.70	100.—	2.57[illegible]
1 Dolar am.	3780—3880	3725—3825	3810—3850	5.14	298 63	7.6[illegible]
100 Lir wł.	20000—21500	21000—22000	2000—2060	27.75	1612.05	41.[illegible]
100 Lei rum.	2600—2800	2600—2800	—·—	—.00	154.00	5.[illegible]
100 guld. hol.	125000—135000	137500—147500	—·—	195.00	11464.85	2912.[illegible]
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—·—	98.50	2556.95	185.96[illegible]
100 K. duńs.	P 62500—67500	P 65000—70000	—·—	109.00	6408.25	163.875
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—·—	184.00	7684.85	261.100

UWAGA: „P“ ozna za kursa poprzednie, ostatnio notowane.

Czarni II. — Ż. K. S. 8:2 (2:1). — Sprawozdanie z trzech ostatnich zawodów w kronice następnej.

Bieg na przełaj urządzony dnia 9. bm. staraniem I.KS. „Pogoń" zgromadził na starcie 16 współzawodników, w tem 5 seniorów a 11 juniorów. Jeden ze zgłoszonych juniorów został przez lekarza uznany za niezdolnego do startu.

Bieg seniorów (około 3.500 m.): 1) Sterba („Pogoń") 12 m. 31 s. 2) Welichowski („Lechia") 12.41.5. 3) Rabinowski („Pogoń") 13.10.5.

Bieg juniorów (około 3.000 m.): 1) Stećków („Czarni") 11.14.2. 2) Kawa („Pogoń") 11.34.4). 3) Sysak („Pogoń") 11.54.5.

Dyplom honorowy za bieg drużynowy otrzymała „Pogoń" **13 p**, a mianowicie drużyna: Kawa, Sławski, Prugar.

W biegu seniorów zadziwili swą znakomitą formą w finishu Sterba i Welichowski, szczególnie ten ostatni, który jest bezwzględnie najstarszym i najdawniejszym biegaczem polskim obecnie. Prawie wszyscy juniorzy przybyli w dobrej formie do mety, co świadczy o wzorowo przeprowadzonym treningu.

Kraków, 8. bm. „Wisła"—„Pogoń" 4:2 (0:2). 9. bm. „Cracovia"—„Sturm" 3:0 (0:0). „Wisła"—„Jutrzenka" 5:0 (2:0).

Zapasy o mistrzostwo Małopolski rozpoczęły się w sali Sokoła-Macierzy w ub. sobotę. Na razie podajemy wyniki z dwóch pierwszych dni.

Sobota: 1) Anderson (Szwecja) — Zapisecki (amator z Łańcuta). 12 m. chwytem w pół wprzód. 2) Szteker (Polska) — Saurela (Finlandja) po 20 m. walka nierozstrzygnięta. 3) Adler (zap. żyd.) — Uibo (Finlandja). 16 m. ... półmostu.

Niedziela: 1) Szteker — Horvath (Węgry). 13 m. paradą podwójnego Nelsona. 2) Anderson — Adler po 20 m. walka nierozstrzygnięta. 3) Garkowienko — Uibo 12 m. Wymienieni jako pierwsi byli zwycięzcami.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strolński.